

Stockbridge, Mass.

P.O. Box 562

18 grudnia 1948

Drogi Lesiu,

Cieszę się bardzo, że Cię będziemy mieli na Wilii, tylko drzę, że nie zaznasz wygód. Otoczmy Cię za to ciepłem (Kazio z pieca, ja z serca) i przyjaźnią. Mamy nadzieję, że w końcu będziesz wyrozumiała.

Przyjedź w czwartek 23-go. Na stacji będzie któreś z nas, ale gdyby wynikła jakaś nieprzewidziana przeszkoda, zamówimy taksówkę, która będzie na Ciebie czekała, a jeden z tłustych synów pana HallaChodzi o taksówkarza w Stockbridge. chwyci Cię w swoje ramiona i przemocą przywiezie do nas. Nie broń się, proszę Cię.

Pociąg wychodzi z Grand Central o 3.45, przychodzi do Stockbridge'a o 7.45, jak pamiętasz, a może nie pamiętasz - w każdym razie ten sam, którym ja wyjechałam.

Całuję Cię i czekam

Halina